

Prezydent Starachowic, pan Marek Materek rozmawiał z panem Sławomirem Chmielnickim prezesem starachowickiego zakładu Cersanit, w którym, w czwartek doszło do pożaru hali produkcyjnej. - Jestem w stałym kontakcie z panem prezesem, któremu zadeklarowałem pełną pomoc i wsparcie - mówi prezydent. - Każdy zakład dający zatrudnienie naszym mieszkańcom jest dla nas bardzo istotny. Wszyscy mamy nadzieję, że hala jak najszybciej zostanie odbudowana i wszyscy pracownicy powrócą do swojego miejsca pracy.

Cersanit to polska spółka akcyjna produkująca ceramikę sanitarną oraz płytki ceramiczne i gresy. Jeden z oddziałów tego zakładu mieści się na terenie Specjalnej Strefy Ekonomicznej „Starachowice”, firma zatrudnia około 500 osób. Pożar, jaki w czwartek wybuchł na terenie zakładu, strawił linię produkcyjną wanien i armatur.

Gmina Starachowice od początku aktywnie włączyła się w działania prowadzone na miejscu zdarzenia. Do mieszkańców miasta w ramach SMS-owego systemu ostrzegania przesłano wiadomości z apelem o pozostanie w domach i nieotwieranie okien w związku z dużym zadymieniem. Obecny na miejscu pracownik Zespół ds. Zarządzania Kryzysowego i Spraw Obronnych Urzędy Miejskiego, współpracował ze służbami na wypadek konieczności zastosowania Regionalnego Systemu Ostrzegania ludności cywilnej oraz pośredniczył w koordynacji informacji pomiędzy służbami pożarniczymi i miejskimi wodociągami.

*Fot: Telewizja Starachowice*